

Sygn. akt II KO 98/21

POSTANOWIENIE

Dnia 10 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 10 listopada 2021 r.
wniosku Sądu Rejonowego [...] w W. z dnia 14 października 2021 r. (sygn. akt II Kp [...]), o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

przekazać sprawę zażalenia na postanowienie Prokuratury Rejonowej w P. z dnia 11 czerwca 2021 r. o odmowie wszczęcia śledztwa (PR 2 Ds. (...)) do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w M..

UZASADNIENIE

Postanowieniem Sądu Rejonowego w W. z dnia 14 października 2021 r. (sygn. akt II Kp (...)) zwrócono się do Sądu Najwyższego z wnioskiem w trybie art. 37 k.p.k. o przekazanie sprawy zażalenia B. K. i M. P. na postanowienie z dnia 11 czerwca 2021 r. o odmowie wszczęcia śledztwa dotyczącego domniemanego przekroczenia uprawnień przez sędziego Sądu Rejonowego w W..

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Wniosek okazał się zasadny.

Przepis art. 37 k.p.k. jako wyjątkowy, nie podlega interpretacji rozszerzającej. Przekazanie sprawy winno nastąpić jedynie w sytuacji, gdy występują realne okoliczności, które mogą zasadnie stwarzać przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy w danym sądzie oraz o tym, że tylko

przekazanie sprawy stworzy lepsze możliwości do trafnego rozstrzygnięcia w przedmiocie tego procesu. Zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem Sądu Najwyższego odstąpienie od rozpoznania sprawy w sądzie miejscowo właściwym ma charakter wyjątkowy i może nastąpić tylko w razie zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej o tym, że pozostawienie sprawy w gestii tego sądu sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości (tak m.in. w postanowieniu z dnia 4 lipca 2006 r. V KO 55/06, Biul.SN 2006/8/17).

W niniejszej sprawie taki przypadek występuje. Z jednej strony w istocie w ocenie obserwatorów wymiaru sprawiedliwości (a zwłaszcza stron postępowania) decyzje procesowe w sprawie mogłaby budzić emocje i podejrzenia, że sąd w sprawie sędziego danego sądu, nie jest obiektywny. Pomimo braku rzeczywistych podstaw takich wnioskowań, odbiór tego typu spraw w społeczeństwie wymyka się racjonalizacji i często właśnie emocje i chęć doszukiwania się „drugiego dna” prowadzą do ocen, które niepotrzebnie obciążają wymiar sprawiedliwości.

Wydaje się racjonalną zasadą przyjmowanie w orzecnictwie Sądu Najwyższego w sprawach rozpoznawanych w trybie art. 37 k.p.k., że jeżeli sprawa dotyczy sędziego sądu, do którego wpływa zażalenie na odmowę wszczęcia postępowania – ten ostatni sąd nie powinien orzekać w sprawie. Stanowi to przejaw dbałości o owo dobro wymiaru sprawiedliwości, jakim jest z jednej strony efektywność postępowania (realne wyłączenia poszczególnych sędziów referentów od rozpoznania sprawy) oraz wizerunek sądu jako organu niezależnego, z którym orzekają niezawisli sędziowie, co do których nie można czynić zarzutu, iż w swojej służbie kierują się pozamerytorycznymi kryteriami.

Z tych względów uznając, że dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia za przekazaniem sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, Sąd Najwyższy przekazał ją do Sądu Rejonowego w M..